

- 3300 nowoprzyjętych studentów na poznańskich uczelniach
- W okresie jesienno-zimowym ożywią się świetlice
- Ostatnie dni
- Bruckner i de Falla w Filharmonii
- Premiery poznańskie
- Dziś i jutro chodzieskiej fabryki porcelitu

Delegacja komisji organizacyjnej PAN u premiera Cyrankiewicza

Prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz przyjął w dniu 24 bm. delegację komisji organizacyjnej Polskiej Akademii Nauk w składzie: przewodniczący prof. dr J. Dembowski, zastępca przewodniczącego prof. dr K. Kuratowski, sekretarz prof. dr W. Miśchajłow oraz członkowie: prof. dr J. Wasilkowski i dr K. Petrusiewicz.

Delegacja złożyła ob. Premierowi sprawozdanie z prac, przygotowujących powstanie Polskiej Akademii Nauk oraz zgłosiła szereg postulatów, związanych z organizacją PAN.

Wśród stepów powstanie Morze Cimliańskie Wody Donu skierowane do nowego koryta

Robotnicy radzieccy wykopali 50 mil. m³ ziemi

MOSKWA (PAP). Cała prasa radziecka zamieszcza obszernie artykuły i sprawozdania o wspaniałym osiągnięciu budowniczych cimliańskiego węzła hydroenergetycznego, a mianowicie przegrodzeniu rzeki Don i skierowaniu jej wód do nowego koryta.

Prasa podkreśla, że zwycięstwo to stało się jeszcze jednym świadectwem wcielania się w życie genialnego planu stalinońskiego przeobrażenia przyrody dla dobra ludzkości. Do chwili przegrodzenia Donu wykonano przy cimliańskim węźle roboty ziemne o ogólnej ilości 50 milionów m sześc. i ułożono przeszło 900 000 m sześc. betonu. W ciągu jednej doby przerzucano do 250 tys. m sześc. ziemi, z tego około 150 000 m sześc. za pomocą pomp ziemnych. Tak intensywnego nawarstwienia za pomocą mechanizmów hydraulicznych nie zna jeszcze budownictwo na całym świecie. W ciągu doby układano do 6 000 m sześc. betonu. Gdyby uzbrojenie metalowe, użyte do budowy tam ułożono w jedną linię, to wyciągnęłaby się ona na przestrzeni 5 000 km.

Przegrodzenie koryta Donu dało budowniczym możliwość rozpoczęcia w odpowiednim czasie nawarstwiania 13-kilometrowej tamy ziemnej cimliańskiego węzła hydroenergetycznego. Tama ta, która już wiosną 1952 r. pozwoli utworzyć w stepie wśród bezwodnych terenów ogromny rezerwuuar pod nazwą „Morze Cimliańskie” — będzie jedną z największych w świecie. Najbardziej ważnym odcinkiem tej tamy jest ten, który przecina koryto Donu i gdzie wysokość tamy dochodzi do 35 m.

Przegrodzenie koryta Donu i skierowanie jego wód do nowego koryta było ostatnim i najważniejszym

Głos Wielkopolski

Rok VII Wyd. A B

Nr 254 [2352]

Cena 15 gr

Poznań, środa 26 września 1951 r.

W ciągu 7 lat

RZĄD LUDOWY uczynił dla nauki i młodzieży

wielokrotnie więcej niż rządy przedwrześniowe

1. X. początek nowego roku akademickiego

WARSZAWA (PAP)

Dnia 1 października br. uniwersytety, uczelnie techniczne i ekonomiczne, akademie lekarskie, wyższe szkoły rolnicze i artystyczne zainaugurują tradycyjnymi uroczystościami nowy rok akademicki.

240 wspaniałych agregatów dla kopalń

W lipcu i sierpniu br. przemysł węglowy oddał do ruchu w swoich kopalniach 62 zunifikowane rozdzielnie wysokiego napięcia. Tym samym kopalnie węgla otrzymały w bieżącym roku łącznie ponad 240 tych wspaniałych agregatów.

Goście holenderscy zwiedzili Wystawę

Ogólnopolska Wystawa Drobno-Przemysłu i Rzemiosła ściąga do Poznania liczne wycieczki. W dniu wczorajszym ekspozycję wystawioną w pięknie udekorowanej hali X oglądali goście holenderscy. Specjalnym ich zainteresowaniem i uznaniem cieszyły się nasze przybory rybne, a zwłaszcza nowoczesna łuszcarka do ryb.

Do dnia wczorajszego wystawę zwiedziło ok. 18 tys. osób, a wartość sprzedanych na kiermaszu towarów wzrosła do 276 tys. złotych. Wystawa trwa. (bk)

Delegacja aktywistów TPP-R powróciła z ZSRR

WARSZAWA (PAP)

Do Warszawy powróciła z Moskwy 23-osobowa delegacja aktywistów Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, która w okresie 3-tygodniowego pobytu w ZSRR zapoznawała się z osiągnięciami kulturalnymi i gospodarczymi ludźmi radzieckimi oraz zbierała materiały dla podjęcia prac przygotowawczych, w celu wzorowego zorganizowania Instytutu Wiedzy o Związku Radzieckim.

W skład delegacji, której przewodniczył minister szkół wyższych i nauki Adam Rapacki, wchodził wybitny przedstawiciel świata naukowego, przedstawiciel kultury i sztuki oraz czołowy aktywiści terenowi TPPR.

Szkolnictwo wyższe naszego kraju wchodzi w nowy rok swej pracy z wielkimi osiągnięciami. Rząd Ludowy bowiem w ciągu 7 lat zrobił dla nauki i młodzieży studiującej wielokrotnie więcej, niż rządy kapitalistyczne Polski przed wrześniowej.

SZKOLNICTWO WYŻSZE W POLSCE PRZEDWRZESNIOWEJ

W Polsce przedwrześniowej w 32 szkołach wyższych uczyło się niewiele więcej ponad 48 tys. młodzieży. Z liczby tej tylko 9,5 proc., tj. 4 600 studentów korzystało ze stypendiów, z których prawie połowa wypłacana była przez różnego rodzaju instytucje filantropijne i fundacje.

W wyniku antyludowej polityki ówczesnych rządów młodzież robotnicza i chłopska stanowiła nikły odsetek ogółu słuchaczy a wśród tej nielicznej garstki przeważali synowie bogaczy wiejskich.

SZKOLNICTWO WYŻSZE W POLSCE LUDOWEJ

W Polsce Ludowej, po 7 latach istnienia władzy ludowej, nowy rok akademicki rozpoczyna 83 wyższe uczelnie, w których kształcić się będzie 123 500 studentów.

Już w ub. roku akademickim młodzież robotnicza i chłopska — z rodzin pracujących chłopów — stanowiła na pierwszym roku studiów 63,5 proc. ogółu słuchaczy.

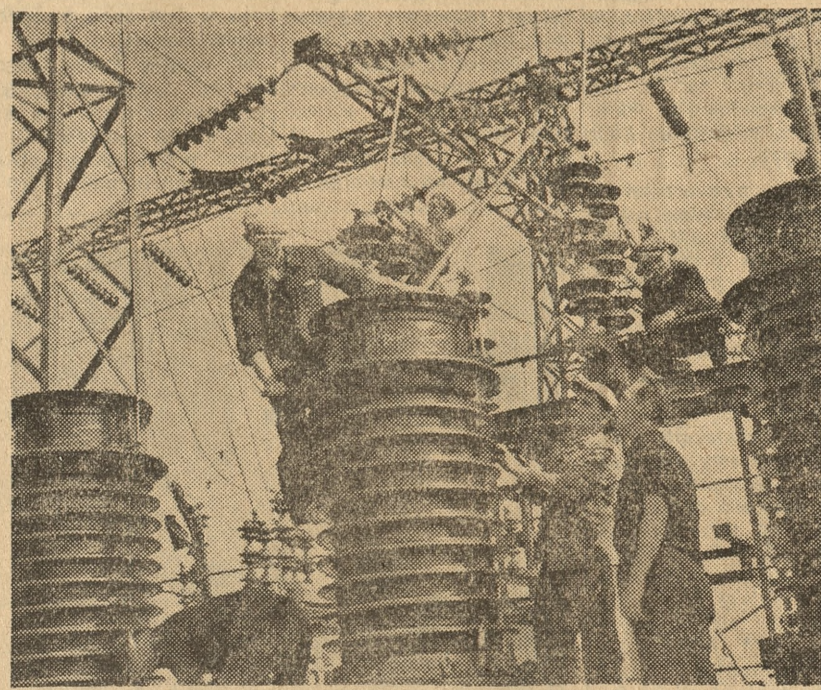
Państwo ludowe otoczyło troskliwą opieką młodzież studiującą. W ciągu 7 lat liczba studentów, korzystających ze stypendiów państwowych wzrosła kilkakrotnie i osiągnęła w nowym roku akademickim 63,2% ogółu słuchaczy szkół wyższych. Wysokość stypendiów od r. 1947/48 do dziś wzrosła trzykrotnie.

W Polsce Ludowej w ciągu zaledwie 7 lat pomimo straszliwych zniszczeń wojennych w kraju, nie tylko wskrzeszono i odbudowano wszystkie szkoły wyższe, zamknięte i zniszczone przez faszystowskie okupanty, ale ponadto utworzono i wyposażono jeszcze 51 nowych wyższych uczelni, tj. niemal dwukrotnie więcej, niż przez całą epokę kapitalizmu w Polsce.

Nowy ambasador USA w Iranie

MOSKWA (PAP)

Do Teheranu przybył nowy ambasador amerykański w Iranie — Henderson.



CAF — fot. Baranowski

W szybkim tempie załoga największej w Polsce hydroelektrowni w Dychowie kończy montaż nowoczesnych urządzeń. — Elektrownia w Dychowie ruszy już w dniu 30 bm.

Na zdjęciu: Przewodząca brzoza elektryków monterów Aleksandra Wierbińskiego w składzie: Józef Statkiewicz, Czesław Sadulski, Jerzy Wasiak, Alojzy Pietrzak i Lucjusz Kaczmarek podczas montażu odłączników i transformatorów napięciowych.

Wojsko z ludem, lud z wojskiem!

Społeczeństwo manifestuje swe gorące uczucia dla Odrodzonego Wojska Polskiego

Podchorążowie w gościnie u chłopów

Serdecznie i gorąco witały tysięczne rzesze robotników i pracowników kieleckich zakładów pracy oraz młodzież szkolna powracających w dniu 22 bm. z obozów letnich żołnierzy Wojska Polskiego.

Miasto przybrało odwieczny wygląd. Wzdłuż ulic, którym przechodzą oddziały Wojska Polskiego, ustawilo się ponad 20 tys. mieszkańców Kielec, Maszary, żołnierzy wita ludność deszczem kwiatów. Przemarsz oddziałów W.P. zamienia się w gorącą manifestację na cześć ludowego Wojska Polskiego, na cześć najwyższego zwierzchnika sił zbrojnych — Prezydenta Bolesława Bieruta i Marszałka Polski — Konstantego Rokossowskiego.

Po defiladzie żołnierze wraz ze społeczeństwem Kielec tłumnie zgromadzili się na pl. Obrońców Stalingradu.

Do żołnierzy Wojska Polskiego w serdecznych słowach przemówił przewodniczący prezydium kieleckiej MRN — Jan Arcewski.

„Droży żołnierze — oświadczył m. in. mówca —

46 tys. q cukru ponad plan wyprodukują cukrownie okręgu poznańskiego

Cukrownie okręgu poznańskiego zastosują w produkcji w czasie tegorocznej kampanii 13 nowych pomysłów racjonalizatorskich, zgłoszonych przez swoich pracowników. Uspewnienia te przyniosą około 440 tys. zł oszczędności. Załogi poznańskich cukrowni zobowiązały się wyprodukować w tegorocznej kampanii 46 tys. kwintali cukru ponad plan i zaoszczędzić 3 800 ton węgla. Wartość ponadplanowej produkcji cukru i zaoszczędzonego węgla wynoszą łącznie 30 milionów złotych.

W BŁĘDNYM KOLE OTTAWY

Na ogół wszystkie atlantyckie konferencje mają ten sam przebieg i charakter. Z jednej strony amerykańskie groźby i presja na europejskich partnerów oraz nieodłączne jeremiady francusko-brytyjskie na temat ciężkiej sytuacji gospodarczej wywołanej wojną — głównie pomiędzy większymi i mniejszymi udziałowcami paktu atlantyckiego o dolarowe łaski Waszyngtonu. Pod tym względem kolejna atlantycka konferencja w Ottawie, na której pod okiem Achesona, Snydera, Bradleya obradowali ministrowie spraw zagranicznych, w jaskrawych i finansów 12 państw zachodnio-europejskich, nie tylko nie odbiegała od zwykłego szablonu, ale nawet stanowiła prawdziwy model atlantyckich targów i rozdźwię-

ków. „Szczera i brutalna” wymiana wzajemnych poglądów, zainicjowana przez brytyjskiego ministra wojny, Shinnella, uwypukliła tak rażąco sprzeczności, że po kilkugodzinnej kłótni trzeba było odłożyć debatę aż do rzymskiego spotkania w końcu przyszłego miesiąca.

Oczywiście najwięcej kłopotu uczestnikom paktu atlantyckiego przysparzają problemy gospodarcze i finansowe, związane z polityką zbrojeń; one też stanowiły główny temat obrad. Porządek obrad w Ottawie przewidywał więc m. in. rozpatrzenie dwóch podstawowych zagadnień, stanowiących wieczną kość niezgody między partnerami paktu, mianowicie: 1. problem „spawadliwego” rozdziału ciężaru zbrojeń, 2. reparytacje amerykańskich kredytów dolarowych (które nota bene nie zostały jeszcze uchwalone, wobec trzymiesięcznego opóźnienia Kongresu w pracach nad budżetem).

Wzrost ciężaru zbrojeń doprowadził już do tego, że mocarstwa zachodnie stanęły wobec groźby skrajnej inflacji, która — według słów kanadyjskiego ministra Pearsona — jest dla nich równie groźna jak bomby w razie wojny. Wiadomo zaś, że od inflacji do całkowitego bankructwa jest tylko jeden mały krok. Toteż zarówno „wielcy”: Wielka Brytania, Francja, jak i „mali”: Włochy, Belgia, Holandia, Dania, Norwegia, nie mogąc pokryć swych nieproporcjonalnie rozdanych budzetów wojennych liczyły, że od bankructwa uchroni je obywatelstwo przez USA „pomoc dolarowa dla zagranicy”. Tymczasem właśnie na konferencji w Ottawie, z którą ministrowie finansów René Mayer, Gaitskell i Pella tyle wiąźali nadziei, przysnęło jak mydlana bańka jeszcze jedno złudzenie. Oto w świetle brutalnego wystąpienia amerykańskiego ministra skarbu, Snydera — iż USA odmawiają wszelkich obietnic i nowych zobowiązań (już nawet obietnic nie chcą dawać!) — stało się dla wszystkich jasne, że Amerykanie starają się przerzucić koszty zbrojeń na zachodnią Europę.

W okresie od 1 lipca 1951 do 30 czerwca 1954 r. — jak oblicza korespondent gazety „Paris Presse” — zachodnio-europejskie rządy będą musiały wydatkować na ten cel 90 miliardów dolarów. Ponieważ pomoc USA w najlepszym razie wyniesie 30 miliardów, do zapłacenia pozostanie więc 60 miliardów dolarów, co stanowiłoby

(Ciąg dalszy na str. 2)

Amerykański plan „przesiedlenia” miliona Japończyków na Alaskę

PEKIN (PAP)

Stany Zjednoczone zamierzają wysłać na Alaskę pod pretekstem „przesiedlenia” milion Japończyków, którzy będą brali udział w przygotowaniach wojennych Stanów Zjednoczonych w tym rejonie.

Ponad 85 tys. żołnierzy i oficerów japońskich przechodzi przeszkolenie w armii amerykańskiej na Alasce i wyspach Aleuckich. Japończycy ci wzięci zostali do niewoli przez wojska amerykańskie w 1944 i 1945 roku. Część z nich brała udział w budowie i odbudowie lotnisk, szos i innych urządzeń wojskowych amerykańskich sił zbrojnych. Kilka tysięcy zaś wykorzystano dla doświadczania z gazami trującymi i bronią bakteriologiczną. O losie tych ludzi nic nie wiadomo.

Obecny plan „przesiedlenia” miliona Japończyków na Alaskę związany jest z tajnymi warunkami porozumienia wojskowego,

Milich gości powitał w imieniu chłopów powiatowy ZSCh ob. Wnęk, który powitał m. in.: Wy, synowie robotników i chłopów, jesteście naszą chlubą i dumą. Możemy bezpiecznie pracować, bo wiemy, że niezłomnie stoicie na straży naszych zdobyczy, naszych praw, naszej ziemi. Łączy nas z Wami serdeczna i trwała więź — wyrosłaście z ludu i służycie dla ludu. Ostatnim słowem mówcy towarzyszą gromkie oklaski zebranych. Padają nowe okrzyki na cześć obrońców Ludowej Ojczyzny.

W imieniu gości przemówił podchorąży Pietrzak, syn małego chłopca. „Jesteśmy żołnierzami ludu — oświadcza Pietrzak wśród powszechnego aplauzu.

Nasze ludowe Wojsko Polskie stoi twardo na straży zdobyczy ludu pracującego, na straży budownictwa nowego, lepszego życia w naszej Ojczyźnie.”

Długo nie milną oklaski. Chłopi skandują „Wojsko z ludem, lud z wojskiem.” Po spotkaniu, do późnych godzin wieczornych trwała radosna zabawa.

Ostatnie dni 3300 nowoprzyjętych studentów na poznańskich uczelniach

Termin spłaty podatku gruntowego i FOR upływa za kilka dni. Wykonując swój obowiązek rolnicy zdają egzamin dojrzałości obywatelskiej, uświadomienia politycznego i zrozumienia potrzeb Ludowej Ojczyzny. Gromady: Mirkowice w pow. żarskim, które w całości i przed terminem wpłaciły wszelkie należności państwowe, powinny być budującym przykładem dla chłopów w woj. poznańskim i zielonogórskim.

Takich gromad jest coraz więcej. Ogół rolników rozumie, że wymiar podatku gruntowego w Polsce Ludowej oparty jest na słusznych i sprawiedliwych podstawach, bo na realnej przychodowości poszczególnych gospodarstw. Zastępowanie progresji likwiduje niesprawiedliwość, jakie istniały przed wojną, kiedy to mały lub średni gospodarz płacił nieraz więcej niż posiadacz dużych obszarów gruntowych.

Progresja nie osłabia bynajmniej zdolności produkcyjnych większych gospodarstw. Zwykle tak bywało, że większe gospodarstwo rolne, o dobrze postawionej hodowli bydła może spłacić należności podatkowe wyłącznie z dochodów uzyskanych z odstawy mleka. A nie zapominajmy, że dochód z hodowli nie ma wpływu na wymiar podatku, na jego wysokość, bez względu na wielkość gospodarstwa danego podatnika. Przeciwnie. Gospodarstwo rolne o dobrze rozwiniętej hodowli jest w myśl przepisów dekretu o podatku gruntowym — u przywilejowane. Wyraża się to w ulgach podatkowych za dostawę tuczniaków oraz w zawieszeniu przepisu o opodatkowaniu działów specjalnych.

Dlatego też terminowe uiszczenie podatku gruntowego i FOR-u jest słusznie uważane za egzamin dojrzałości politycznej każdego rolnika. Kto zapomni o tym, że 30 września jest ostatnim dniem dokonywania wpłat, ten nie wypełni swojego obywatelskiego obowiązku, a ponadto narazi się na niepotrzebne koszty. Bo Państwo Ludowe nie chce, ale w stosunku do opornych będzie zmuszone zastosować środki egzekucyjne: odsetki za zwłokę itp. A więc w interesie każdego chłopu leży, aby przed dniem 30 września jego zobowiązania podatkowe zostały spłacone. (wl)

Już wkrótce 7 poznańskich wyższych uczelni rozpocznie nowy rok akademicki. Blisko 3300 studentów po raz pierwszy 1 października przekroczy progi wyższych uczelni, by rozpocząć nowy okres twórczej pracy nad realizacją uchwał Kongresu Nauki Polskiej.

PRZEWAGA MŁODZIEŻ ROBOTNICZO-CHŁOPIA

Uchwalona przez Kongres rezolucja o włączeniu się nauki polskiej do wykonywania zadań planu 6-letniego mówi nie tylko o konkretnych celach badawczych, ale wskazuje również na drogi organizacyjne prowadzące do ich realizowania. Toteż w tym roku szczególnie dotychczasowe zadania stanęły przed komisjami rekrutacyjnymi. Wiemy bowiem, że wartościowy element przyjętych kandydatów, w dużej mierze wpłynie na szybkość realizacji planu, obejmującego m. in. tak ważne zagadnienie, jakim jest przygotowanie kadr naukowych.

Wśród nowoprzyjętych przeważa młodzież robotniczo-chłopska (60%), pozostałe 40% przypada na inteligencję pracującą i inne zawody.

NAJWIĘCEJ — NA AKADEMIE MEDYCZNA

Podobnie jak w roku ubiegłym, największą popularnością cieszy się Akademia Medyczna, gdzie liczba zgłoszeń daleko odbiega od wyznaczonych miejsc. Ci jednak, którzy nie dostali się na poszczególnie wydziały A. M., mogą ubiegać się o przyjęcie do szkół felczerskich. Zaінteresowanym podajemy, że spośród wielu istniejących w kraju szkół tego typu, dwie zostały otwarte w Poznaniu, a dwie dalsze istnieją w Gnieźnie i Kaliszu.

Duże niespodzianki w porównaniu z ubiegłym rokiem przyniosły zgłoszenia na Szkołę Inżynierską. Takie wydziały, jak Me-

chaniczny i Lądowo-Wodny wykazały nawet niedobór, podczas gdy Wydział Architektury poszczycić się mógł dużą nadwyżką kandydatów. Niektórych kandydatów przydzielono na wolne miejsca pozostałych dwóch wydziałów, innych zaś skierowano do S. I. w Szczecinie.

NA UNIWERSYTECIE I WSE

Największym napływem na Uniwersytecie Poznańskim cieszył się Wydział Leśnictwa, a następnie — Rolny (dzisiejsza Akademia Leśniczo-Rolna), Matematyczno-Przyrodniczy i Humanistyczny. Najbardziej zadowalający stosunek między ilością 90 miejsc, a liczbą zgłoszonych kandydatów notujemy

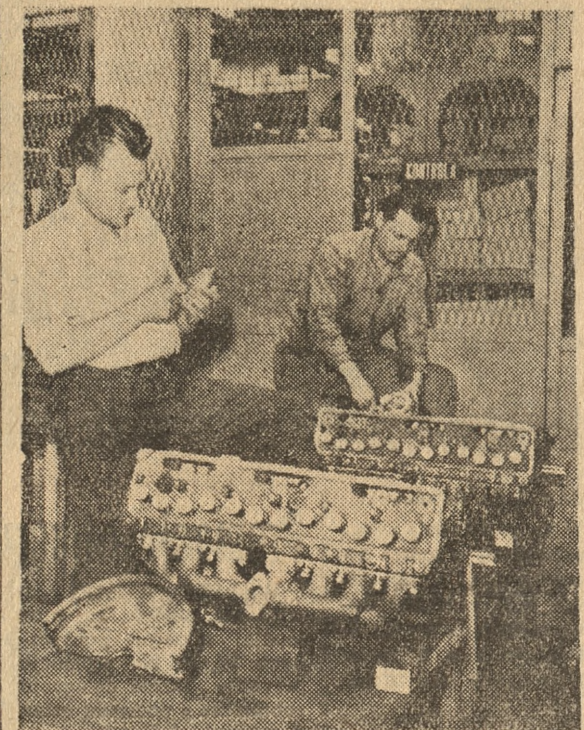
na Wyższej Szkole Wychowania Fizycznego.

Ciekawy objaw obserwujemy na WSE, gdzie frekwencja zgłaszających się w tym roku była wyjątkowo mała. Stało się to prawdopodobnie na skutek włączenia się dużej ilości absolwentów szkół handlowych do produkcji, przy równoczesnym zaniedbaniu propagandy tego kierunku studiów wśród młodzieży szkół ogólnokształcących.

3300 NOWOPRZYJĘTYCH

Pozostali jeszcze dwie uczelnie. Pierwsza to Państwowa Szkoła Sztuk Plastycznych. Tutaj na 30 wolnych miejsc tylko niewielni kandydaci wykazali konieczność do studiów kwalifikacji. Również na Wyższej Szkole Muzycznej nie było w tym roku przepełnienia.

Na ogólną liczbę 3300 nowych studentów, 80 przyjętych zostało bez egzaminu na podstawie dyplomu przodownika nauki i pracy społecznej. (lut)



CAF fot. Zyg. Wdowiński

Fabryka Samochodów „Star 20” w Starachowicach, zwiększa swoją produkcję dzięki ofiarnej i zespolewłej pracy załogi oraz współzawodnictwu i racjonalizatorstwu. Na zdjęciu: przodujący konstruktor taśmy silników Stanisław Rad (na pierwszym planie) podczas sprawdzania jakości poszczególnych części silnika

W BŁĘDNYM KOLE OTTAWY

(Dokończenie ze str. 1)

doprawdy nadludzkiej wysiłku ze strony zachodniej, Europy. Ale nie należy zapominać, że wymagania Waszyngtonu rosną z każdym dniem. Dowodem czego — sprawozdanie komisji senatorów amerykańskich, którzy po przeprowadzeniu „inspekcji” w zachodniej Europie stwierdzili, iż tamtejsze rządy nie realizują wyznaczonych sobie zadań i wydają mniej więcej jedną czwartą tego, co — zdaniem senatorów USA — wydawać powinny.

Tak więc problem „kto ma płacić” został poniekąd rozwiązany. Powstał natomiast nowy: skąd państwa zachodnio-europejskie, które jeszcze nawet nie zdolały się podnieść z ruin niedawnej wojny, wezmą na opłacenie skutków szaleńczej polityki USA? I można sobie w tych warunkach wyobrazić rozczarowanie francuskiego ministra skarbu, R. Mayera, gdy po oświadczeniu, iż Francja na samą wojnę w Indochinach wydaje rocznie 850 miliardów dolarów, tj. dwa razy więcej niż wynosi całość amerykańskiej pomocy dla Francji i Unii Francuskiej oraz, że wysiłek zbrojnowy przekracza możliwości francuskie — usły-

szął od ministra Snydera: „Nie damy ani jednego dolara więcej”. Nie zapomnijmy, iż przed wyjazdem francuskiej delegacji do Ottawy premier Plevin wszelkimi sposobami usiłował — w obawie przed upadkiem gabinetu — uniknąć debaty nad polityką zagraniczną w Zgromadzeniu Narodowym. Co będzie teraz, gdy minister Mayer przywiezie do Paryżu w swym sakwojażu amerykańską flagę. Można sobie również wyobrazić minę brytyjskiego kancлера, Gaitskella, który domagał się zwiększenia przydziału surowców dla przemysłu brytyjskiego i — a przestania — nielojalnych praktyk amerykańskich przy skupie karczunku, metali kolorowych, wełny, bawełny itp. — a usłyszał w odpowiedzi, że tempo zbrojeni Wielkiej Brytanii jest niezadowalające.

Jak dalece ottawska konferencja musiała rozczarować Londyn, skoro premier Attlee postanowił przyspieszyć termin wyjazdów w Wielkiej Brytanii, wyznaczając je na 25 X, pomimo, że tzw. Instytut Calappa wykazuje w obecnej chwili zdecydowaną przewagę konserwatystów. Czyżby chciał w ten sposób uniknąć odpowiedzialności za dalszy bieg wydarzeń? Ottawa wywołała

Cyniczna prowokacja władz USA wobec Republiki Czechosłowackiej

Uzbrojeni terroryści uprowadzili pociąg pociąg pociąg

PRAGA (PAP)

Ministerstwo spraw zagranicznych Republiki Czechosłowackiej wystosowało 20 września br. do ambasady Stanów Zjednoczonych w Pradze notę następującej treści:

— W dniu 11 września 1951 r. grupa terrorystów uprowadziła na terytorium amerykańskiej strefy okupacyjnej w Niemczech czechosłowacki pociąg pociąg pociąg.

Uzbrojeni terroryści użyli przemocy w stosunku do obsługi pociągu, która przeciwstawiała się ich zbrodnym zamiarom. Terrorysty porwali kilkudziesięciu pasażerów, wśród których znajdowali się starcy i dzieci. Oprócz tego dokonali oni innych czynów, które uważane są za przestępstwa. Wszystkie te czyny karalne dokonane zostały na obszarze Republiki Czechosłowackiej. Jak ustalono w toku śledztwa, chodzi tu o przygotowany z góry plan, opracowany i sfinansowany przez obcych agentów.

Amerykańskie władze okupacyjne przetrzymują do tychczas przemocą część

porwanych obywateli czechosłowackich.

Rząd Stanów Zjednoczonych dowodzi w ten sposób raz jeszcze, że aprobuje i popiera działalność zbrodniarzy, terrorystów i dywersantów, wymierzona przeciwko narodowi czechosłowackiemu.

Rząd amerykański nadużywa swych praw jako mocarstwa okupującego Niemcy dla realizacji swej agendy politycznej, co sprzeczne jest z zasadami i danymi okupacji.

Czechosłowackie ministerstwo spraw zagranicznych protestuje w sposób jak najbardziej stanowczy przeciwko postępowaniu amerykańskich władz okupacyjnych w Niemczech i domaga się:

1. aby amerykańskie władze okupacyjne uwolniły te osoby i umożliwiły im powrót do ojczyzny;
2. aby rząd Stanów Zjednoczonych poczynił odpowiednie kroki w celu ekstradycji osób, które dopuściły się czynów karalnych na obszarze Czechosłowacji i wydał je władzom czechosłowackim w celu wytoczenia im procesu;
3. aby rząd Stanów Zjednoczonych czechosłowackim pociąg w składzie lokomotywy, węglarki, wagonu służbowego i trzech wagonów osobowych.

Rząd Republiki Czechosłowackiej zastrzega sobie prawo domagania się całkowitego wyrównania szkód wyrządzonych państwu czechosłowackiemu, jego obywatelom i czechosłowackim osobom prawnym.

Antoni Miller mówi o korzyściach z kontraktacji świń

Uchwała Prezydium Rządu o powszechnej kontraktacji i popieraniu hodowli trzody chlewnej na rok 1952, przynosi hodowcom poważne korzyści. Gwarantuje ona wysoką opłacalność hodowli, a przede wszystkim zabezpiecza hodowców w paszę i opał. Hodowla trzody, jak powszechnie wiadomo, była zawsze jedną z najbardziej dochodowych gałęzi gospodarstwa wiejskiego. Taką też pozostała i nadal.

Warunki te znane są dobrze parcelantowi Antoniowi Walczakowi z Komornik pow. poznańskiego, małorolnemu Antoniemu Millerowi z Kobylnik koło Grodziska, Wojciechowi Perzowi z Ptaszkowa, czy też spółdzielcom z Trzcielna. Miller plan swój wykonał z nadwyżką.

— Kontraktując 4 sztuki — mówi Miller — mogę otrzymać 400 zł bezprocentowej pożyczki na zakup prosiąt, a odstawiając 2 sztuki ponadplanowo będę miał odliczonych 200 kg zboża. Poza tym na każdą zakontraktowaną sztukę otrzymam po 125 kg węgla. Będzie to dla mnie duża pomoc. Mogę też zaciągnąć w Gminnej Kasie Spółdzielczej kredyt na zakup paszy w wysokości po 100 zł na każdą sztukę. Niezależnie od tego otrzymam obniżkę podatku gruntowego w drugim półroczu.

Szkoda tylko — podkreśla Miller — że zniesione zostało w nowych warunkach kont. akcyjny obowiązek ubezpieczenia trzody na wypadek padnięcia. To było przecież bardzo wygodne dla chłopów i zabezpieczało go przed ryzykiem. Uważam, że asystent kontraktacji winni równocześnie ubezpieczyć swinię. Będzie to tylko na rekę chłopom.

Podobnego zdania jest również parcelant Antoni Walczak z Komornik.

— Ubezpieczenie świń jest ważne. Najwygodniejsze jednak dla chłopów by-

Kraj

REMONT 15 TYS. IZB

W Szczecinie przeprowadzane są intensywne prace remontowe budynków mieszkalnych. W bieżącym roku wyremontowano przeszło 7.600 izb, a dalszych 7.500 izb znajduje się w remoncie.

SAMI ODGRUZOWUJĄ

W ramach Międzybudowy Warszawy ponad 62 tysiące mieszkańców wzięło udział w społecznej akcji budowy stolicy.

STUDENCI NA WCZASACH

W bieżącym roku 870 studentów Uniwersytetu Wrocławskiego korzystało z wypoczynku w obozach letnich, m. in. na Pojezierzu Mazurskim, na wybrzeżu i w górach.

DOM DŁUGOŚCI 162 m

Na osiedlu Praga II buduje się najdłuższy w Warszawie dom. Będzie on posiadał 162 m długości i 55 tys. m sześć, objętości.

KOŚCI MAMUTA

Atrakcyjną nowością w Państw. Muzeum Przyrodniczym w Łodzi będą kości mamuta, które wykopano w styczniu br. przy budowie kapieliska w Rudzie Pabianickiej.

SZCZEPIENIE DROBIU

Jedną z najbardziej niebezpiecznych chorób drobiu jest pomór. Aby zabezpieczyć hodowców drobiu przed stratami, służba weterynaryjna przeprowadzi szczepienia ochronne, które rozpoczyna się już w bieżącym miesiącu.

OGNIKO MUZYCZNE

W Spółdzielni Produkcyjnej w Dzielęticach pow. Nysa, odbyło się uroczyste otwarcie Państw. Wiejskiego Ogniska Muzycznego. Nowa placówka otrzymała pianino oraz pełny komplet instrumentów dętych.

Na krótkiej fali

KWIATY NAD HIROSZIMĄ

Sześć lat minęło od chwili wybuchu bomby atomowej nad Hiroszimą. Chwilę tę uważano widocznie w kuźniach paktu Pacyfiku za odpowiednią, by urządzić na terenie amerykańskiej zbrodni wzruszającą manifestację. Kierownictwo tej imprezy wziął w ręce „delegat apostolski” papieża w Japonii, biskup Wilhelm von Furstenberg. Ekshumowane zwłoki zabitych przez atomówkę 20 katolików japońskich z Hiroszimy i urządzono im uroczysty pogrzeb w obecności wyżej wymienionego delegata Watykanu.

Podczas ceremonii zjawił się na niebie samolot amerykański. Ale — jak podkreśla „Osservatore Romano” z dnia 1 września — rzucił tym razem nie bombę, lecz „florę profumowaną” — kwiaty pachnące...

Co za delikatność uczuć... u morderców! (Gil)

W okresie jesienno-zimowym ożywią się świetlice

Wraz z nadchodzącym okresem jesienno-zimowym należy oczekiwać nasilenia pracy świetlicowej. W związku z tym warto dokonać przeglądu dotychczasowej pracy, by wyciągnąć wnioski na najbliższą przyszłość.

Praca świetlicowa w województwie poznańskim ma dawać takich wyników, jakich należałoby oczekiwać. Znaczenie życia świetlicowego nie jest w wielu wypadkach doceniane przez działaczy terenowych, stąd niechęć do pokonywania trudności w zaopatrzeniu świetlic, stąd brak wysiłków w uaktywnieniu pracy świetlicowej. Ośrodki terenowe nie mają ambicji przodowania w

pracy, brak współzawodnictwa. Znaczną winę w niedociągnięciach życia świetlicowego ponoszą organizacje masowe. Specjalnym zagadnieniem jest zapewnienie świetlicom instruktorów. Jak wynika z obserwacji znaczna ilość zespołów po pewnym okresie istnienia przerywa pracę, bądź pracą tu zamiera właśnie ze względu na brak pomocy instruktorskiej. Szkolenie instruktorów prowadzone przez ORZZ nie zaspokajało zapotrzebowania terenu.

Wojewódzkie zarządy ZSCh, ZMP, Wielkopolskiego Związku Spółwzajemności, Ligi Kobiet, ze swej strony starać się winny o kadry instruktorską do świetlic pozostających pod ich opieką.

Ważnym zagadnieniem do rozpracowania jest również sprawa opieki nad zespołami świetlicowymi ze strony zawodowych artystów, która zapewniłaby niewątpliwie wysoki poziom pracy zespołów. Sprawa ta jak dotychczas nie znalazła pełnego zrozumienia i zwłaszcza świetlice wiejskie z opieki tej nie korzystają. (ipc)

— o —

Sesja WRN w Zielonej Górze

27 i 28 września w Zielonej Górze w sali CRZZ odbędzie się zwyczajna Sesja WRN. W pierwszym dniu Sesja rozpocznie się o godz. 10 a następnego dnia o godz. 9. Z uwagi na to, że na Sesji będą rozpatrywane m. in. także zagadnienia jak: przebieg akcji żniwno-omłotowej, skupu zboża i kontraktacji, przygotowania do jesiennej akcji siewnej, zagadnienia zdrowotne oraz zmiany w podziale administracyjnym powiatu zielonogórskiego, pożądanym byłoby jak najliczniejszy udział mieszkańców Zielonej Góry i powiatu.

W Zielonej Górze przy Okręgowej Radzie Związków Zawodowych powstał Wojewódzki Społeczny Komitet do walki z Alkoholizmem. W skład Komitetu wchodzi przedstawiciel wszystkich organizacji masowych. (Ja)

notujemy:

W II kajakowych mistrzostwach Polski juniorów duży sukces odnieśli zawodnicy poznańscy. Prawie we wszystkich biegach zajęli oni pierwsze miejsca. Punktacja ogólna mistrzostw jest następująca: drużynowym mistrzem Polski zostało Ogniwo (Poznań) — 127 pkt., 2) Stal (Poznań) — 119 pkt., 3) Spójnia (Warszawa) 105 pkt., 4) Kolejarz (Poznań), 5) Ogniwo (Bydgoszcz).

Na trasie długości 100 km Wawer — Garwolin — Wawer rozegrano kolarski wyścig o drużynowe mistrzostwo Polski. Na starcie stanęło 17 drużyn, z których wszystkie ukończyły wyścig. Drużyny łączące po 4 zawodników startowały co 5 minut. Mistrzostwo tytułu w konkurencji zawodników II-cenjonowanych zdobyła drużyna warszawska CWKS w składzie: Wojcik, Kapiak, Waliszewski, Kulwicki.

W wyścigu drużynowym juniorów na dystansie 50 km wielki sukces odniosła Gwardia, zajmując 3 pierwsze miejsca: 1) Gwardia (Kraków), 2) Gwardia (W-wa), 3) Gwardia (Katowice).

W decydującym meczu o zakwalifikowanie się do pułki finałowej drużynowych mistrzostw Polski w tenisie goliwka Stal wygrała z poznańską Gwardią 9:6. Wyniki ciekawych spotkań (Głównie na pierwszym miejscu): Popławska — Jaskółka 6:1, 6:2; Sebrala — Tomaszewski 6:0 5:7, 6:2; Wojciechowski — Kramer 7:5, 2:6, 4:6; Popławska, Sebrala — Jaskółka 6:0, 6:4.

W niedzielnych rozgrywkach o mistrzostwo Ligi CSR uzyskano następujące wyniki: Koszyce — Żilina 2:1, Bratislava — Sparta, Vitkowiec — Karlin 4:3, Teplice — Presov 2:2, Żeleznicy — Ostrava 3:4, Shod — Gottwaldowo 2:2.

W tabeli prowadzi Sparta — 25 przed Witkovicami — 25 pkt. i Koszycami 24 pkt.

W naśilnie'szych skądach

W czwartek odbędzie się spotkanie piłkarskie towarzyskie pomiędzy Gwardią (Poznań) a Kolejarzem I ligowym. Czysty dochód przeznaczony na budowę Warszawy. Mecz odbędzie się na boisku Kolejarza o godz. 16. Drużyny wystąpią w najsilniejszych składach.

GŁOS SPORTOWY

Na boiskach i bieżniach

Chłody jesieni nie odstraszały młodzieży wiejskiej od uprawiania sportu. Młodzież gromadzi się do boisk, pragnie specjalizować się w przeróżnych dyscyplinach sportowych. Trzeba jej pomagać, służyć radą i otaczać opieką. Piszemy o tym, gdyż doświadczyliśmy na nowo powstałym Ludowym Zespole Sportowym w Gościejewie k. Bojanowa.

Narazie nowy LZS liczy 20 członków, którzy nie szczędzą wysiłków, by rozbudować swój zespół i na pewno zgromadzą w nim więcej chętnych.

Pierwszą imprezą LZS-u Gościejewie były wyścigi motocyklowe na trasie 30 km. Na starcie stanęło 8 zawodników. Zwyciężył Mieczysław Lewandowski (24,27 min.). Zwycięzcy wręczono puchar ufundowany przez Zarząd Pow. Zw. Samopomocy Chłopskiej w Rawiczu.

W ramach tej imprezy odbył się wyścig kolarski na trasie 12 km. Pierwszy przybył do mety Mikołajczyk ZMP. W meczu siatkówki Klub Sportowy Liceum Rolniczego w Bojanowie pokonał Kolejarza Leszno i LZS Gollna Wielka.

Jasne więc, że ambitnym i ruchliwym sportowcem z TŻS Gościejewie trzeba w ich wysiłkach pomóc, zwłaszcza w budowie boiska do piłki nożnej i siatkówki.



Tadeusz Pałyński
mistrz Polski
w tenisie stołowym

W powiecie chodzieskim rozpoczęły się ostatnio rozgrywki o mistrzostwo w piłce koszykowej. Równolegle odbywają się gminne mistrzostwa w siatkówce. W tej chwili prowadzą zespoły LZS Dziełbówko i Dziełbówko.

Dwie Spójnie: wrzesińska i gnieźnieńska stoczyły we Wrześni bój lekkoatletyczny, który po ciekawej walce zakończył się zwycięstwem gości (106:90). A oto wyniki:

Mężczyźni
100 m: Wojtaszek (Wrz) 11,6 sek., 200 m: Pluciński (Gn) 25,9, 400 m: Sierżula (Wrz) 57,2, 800 m: Cwikliński (Gn) 2,14, 1500 m: Gulczyński (Gn) 4,42, 2; skok w dal: Burduliński (Gn) 6 m, skok wzwyż: Wawrzyniak (Wrz) 1,64 m, dysk: Posłuszny (Gn) 40,15 m, oszczep: Jarczyk Wł. (Wrz) 40,60 m, kula: Bogolas (Gn) 13,30 m, 4 X 100 — Września — czas 48,5 sek. Sztafeta olimpijska — Gnieźno — czas 3,55 m.

Kobiety
100 m Kędziorówna (Gn) 14,2, 500 m: Winiarska (Gn) 1,35,3, dysk: Czerniakówna (Gn) 24,10, kula: Czerniakówna (Gn) 7,85 m, skok w dal: Wicińska (Wrz) 3,79 m, skok wzwyż: Grzędzińska (Gn) 1,30 m, 4 X 100 — Września — czas 58,9 sek.

W Zielonej Górze odbyła się ciekawa impreza sportowa.

W meczu piłkarskim DOSZ — Katowice pokonał miejscowych 2:0. Spotkanie piłkarskie zakończyło się remisem. W ramach tego meczu doszło do ciekawego spotkania: oto rewelacyjny pogromca Nowary na Spartakiadzie, Wojciechowski, zdecydowanie pokonał Bernarda (DOSZ — Zielona Góra).

Turniej gier sportowych zakończył się zwycięstwem Zielonej Góry a spotkanie lekkoatletyczne wygrali: w konkurencjach mężczyzn — goście; kobiety — spotkanie zakończyło się remisem. (n)

Ludzie Spartakiady

Ślusarz — długodystansowiec



Trudno rozpoznać ludzi, gdy spotyka się ich przy innym zajęciu! Józefa Ruska znamy z bieżni, z warszawskiej Spartakiady, gdzie, po zajęciu przez niego 2 miejsca w biegu na 10 km, nazwisko jego było na ustach wszystkich. Tutaj — biała hala fabryczna ostrowskich Zakładów Naprawczych Wagonów. Który z kilku uwijających się wśród ślusarzy jest wice-mistrzem Polski w biegu na 10 km? Spoglądam po twarzach i raptem rozpoznaję Ruska po ujmującym uśmiechu.

Rusek chętnie mówi o sobie. Syn biednego chłopca, wcześniej poznaj ciężką, fizyczną pracę. Koszulkę sportowca przyoblekł dopiero po wojnie, kiedy Państwo Ludowe otoczyło sport masową troskliwą opieką. Bo choćby tam przedtem zajmował się zdolnościami wiejskiego chłopaka, którego ojciec chodził „do pana”?

W roku 1946 i 1947 często chodziłem na zawody, popatrzyłem jak inni biegają. Gapłem się na biegi i aż mnie podrywał! Gdybym tak miał trampki...

Marzenie Ruska urzeczywistniło się w rok później. W barwach LZS-u z rodzinnych Szczur pod Ostrowem stał na Biegu Narodowym w Lewkowie i od razu zwraca na siebie uwagę. Każdy późniejszy start przynosi mu nowe laury. Zdobywa mistrzostwo powiatu, święci triumfy w barwach Kolejarza, odnosi duży sukces na zeszłorocznych mistrzostwach lekkoatletycznych w Krakowie (33 m. 32 sek. na 10 km), jest pierwszym długodystansowcem Kolejarza. A jednocześnie trenuje pilnie pod okiem tre-

nera Kolejarza, Wł. Kaczmarka.

Zdolności, ambicja i wytrwałość w treningach prowadzą go wreszcie do obozu kondycyjnego do Szczecina.

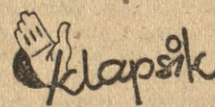
Tam pobili swój rekord — mówi Rusek. — 10 km w 31,52. W Warszawie na Spartakiadzie poszło trochę gorzej: 32,16. Zajęłem drugie miejsce. Ale to nic — ożywia się. Jeszcze w tym roku pobije rekord warszawski!

Nie ma wyników bez treningów. Toteż Rusek codziennie po pracy siada na rower, jedzie do lasu i tam na ustronnych ścieżkach szlifuje swą formę.

Bieżnia trochę za twarda — dodaje, jakby na usprawiedliwienie...

Sukces Józefa Ruska jest przykładem, że wieś polska kryje mnóstwo talentów sportowych, że z LZS-ów wychodzą przyszli mistrzowie sportu.

J. B.



Zbliża się jubileusz... 60-tny. Oto 29 lipca br. odbył się w Wolsztynie wojewódzkie mistrzostwa LZS-ów. Zarząd Związku Samopomocy Chłopskiej w Poznaniu obiegał zawodników tych mistrzostw wielo nagród w szeptę sportowym.

Do dziś czekają zwycięzcy, ówczesnych mistrzostw na owe nagrody. Sportowcy powiatu wolsztyńskiego, którzy zajęli pierwsze miejsce w konkurencjach żeńskich i męskich, mają szczytny powód do żalu.

Zarząd ZSCh w Poznaniu nie powinien był obiecywać. A skoro już obiecał to trzeba przyrzeczenia dotrzymać. (ltn)

Pracownicy poszukiwani

Pracownika umysłowego na stanowisko Kierownika Placy i Pracy zatrudnił natychmiast Wielkopolskie Zakłady Przemysłu Drzewnego Zakład nr 10 w Swarzędzu. Wynagrodzenie wg Umowy Zbiorowej Pracowników Przemysłu Drzewnego. Reflektuje się na siłę kwalifikowaną. K1771

30 murarzy, 15 cieśli, 3 blacharzy, 2 malarzy i 15 robotników niewykwalifikowanych potrzebujemy do pracy na wyjazd. Zgłaszać się w Rzemieślniczej Spółdzielni Pracy Budowlanej Poznań, ul. Chwaliszewo 60/62. K1776

Dziewczyny jako modelki zatrudni Państw. Wyższa Szkoła Sztuk Plastycznych, Pl. Wolności 3. Zgłoszenia od 9—10. K1802

W charakterze stróża nocnych znajdują stałe zatrudnienie poszukujący pracy oraz emeryci, renciści i inwalidzi. Zgłoszenia przyjmujemy „Ochrona Obiektów“ Poznań, ul. Kraszewskiego 4. K1806

Komunikaty

Wydział Handlu Prywatnego MRN zawiadamia, że w myśl zarządzenia MHW nr 208 z dnia 18 sierpnia 1951 na terenie tut. miasta rozpoczęto akcję zaopatrzenia w opał (z funduszu rynkowego) następujących odbiorców: a) administracje domów ogrzewanych centralnie na koszt indywidualnych użytkowników (lokatorów) — przy rocznym zapotrzebowaniu powyżej 15 ton b) uznane przez Państwo domy kultury i organizacji religijnych; c) biura i sklepy prywatne. Wyżej podani użytkownicy zgłaszają się w Wydziale Handlu PMRN — pokój 20 po odbiorze kwestionariuszy opałowych i po wypełnieniu ich w 3 wykonaniach (Monitor Polski nr A-53 z dnia 25. 6. 1951 poz. 689) złożą je w Wydziale Handlu w terminie do dnia 5. 10. 1951. Ten sam termin dotyczy wszystkich użytkowników, którzy zamawiali opał w swych Dzielnicach, Księżkach, Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko Katarzyna Śmieciel 130462

GŁOS WIELKOPOLSKI Nr 254 str. 3

Lekarskie

Specjalista chorób dziecięcych Kaden — Uliszewska znowicą przyjęcia. Soła 1. m. 2. 13158g

Wolne posady

Czeładnik kominiarski zaraz potrzebny Serwika, Margon n. pow. Chodzież 9610p

Ekspedientka do składu pieczywa, całym utrzymaniem, potrzebna. Wrocław, Witosa 30 9727p

Pomoc domowa potrzebna zaraz. Poznań, Rokossowskiego nr 78. m. 6. 13132g

Rodzinę do prowadzenia gospodarstwa przyjmie zaraz. Haremski, Ruskowo, poczta Środa Wlkp. 13130g

Przedstawiciel — podróżujący na artykuły konfekcyjno-galanteryjne potrzebny zaraz. Oferty Głos Wlkp. dla 13150g

Gospoście z gotowaniem poszukuje pracującą małżeństwo. Zgłoszenia: Poznań, Garbary 97, m. 3. 13155g

Pomoc domowa potrzebna. Poznań, al. Wlkp. 34. 13175g

Pomoc domowa potrzebna. Zgłoszenia: Jackowskiego 58, m. 1, godz. 17—19. 13181g

Nauka

Trzymiesięczne nowoczesne kursy księgowości Łódź skrytka 163. K1836

Szkoła Kosmetyczna Poznań. Waiki Młodych 28. Zapisy jeżdżą się przyjmują. 13004g

Rytmiki, tańców, wycieczek. Zgłoszenia: Poznań, Zeylanda nr 2. 13199g

Osobiste

Ostrzeżenie przed kupnem mebli oraz innych rzeczy od Mariana Czajki, zamieszkałego Poznań, Inżynierska 3 m. 7. Helena Czajka, Poznań, Dąbrowskiego 77, m. 1. 13128g

Przeżądze

Futro sealowe na przeróbkę sprzedam. Przewoska Poznań, Poznańska 28/30, od 17—18. 13091g

Wóz — hele sprzedam. Januchowski, Poznań Kwiatowa 13, m. 5. 13133g

Dom wolnym mieszkaniem ogrodem, domek niewykończony, ogrodem, parcie zabudowania; sprzedam. Pijanowski, Poznań, Dzierżyńskiego 38. 13133g

Parcela 1200 m² — 600 m². Osiedle Warszawskie, 1500 m². Puszczykowo, kamienice 1/4, 12 sklepów, wille Ostroga, Solacz, sprzedam. Metelski, Poznań, Czerwonej Armii 23. 13151g

Kamienice oficyn, wjazd (Włada), idealna po-owe, 65000 sprzedam. Oferty Głos Wlkp. dla 13127g

Parcela 560 m² (Włady) — 17000 sprzedam. Oferty Głos Wlkp. dla 13126g

2 futra damskie, luty drugie, karakuły trzyczęste sprzedam. Poznań, Czerwonej Armii 26, m. 4. 13125g

Rikszę bagażową Tempo, silnikiem 10 350, Opel, półciężarów, sprzedam. Poznań, Różbacz 5. 13147g

Młode spaniele sprzedam. Poznań, Kwiatowa 6, m. 11. 13153g

Westfalka nowa sprzedam. Oferty Głos Wlkp. dla 13165g

Syplanie czczot, jadalnie o trzech kaskach, sprzedam. Adres wskazuje Głos Wlkp. dla 13161g

Dziwiarz różnej długości — sprzedam. Zgłoszenia: Poznań, Staro Rynek, Ratusz rozbiórka. 13171g

Kuchenke gazowa, gazomierz, sprzedam. Poznań, Molten 7a, m. 8. 13169g

OGŁOSZENIA DROBNE

Pokój stołowy, dębowy, sprzęt. Zobaczyć można: Puszczykowo, Jasna 4. 13167g

DKW kabriolet sprzedam. Poznań, Różbacz 5. 13129g

Bransolety złota, 24 gr sprzedam. — Oferty Głos Wlkp. dla 13186g

Parcelę lub wille wypalną kupię natychmiast. Każmierczak, Poznań Kossaka 16, m. 6. 13000g

Opony 18. 550—750 z dekami, tylko w dobrym stanie. Marian Witkowski, Poznań, Zwady 19. 13124g

Kupię 1/2 lub 1/4 domu składami. — Oferty Głos Wlkp. dla 13151g

Parcelę w Poznaniu kupię. — Oferty Głos Wlkp. dla 13159g

Pierścionek z brylantem lub bransoletkę kupię. Oferty z podaniem cen. Głos Wlkp. dla 13154g

Zamiana

Pokój słoneczny, urządzeniem kuchnią, łązienką, kąpielnią, 4 pokojowe. Oferty Głos Wlkp. dla 13034g

Pokój kuchnia, parter, ogród. Osiedle Warszawskie, zamienię pokój kuchnia średniej wielkości. — Oferty Głos Wlkp. dla 13039g

Pokój z kuchnią zamienię na podobne ze stróżówką. Adres wskazuje Głos Wlkp. dla 13056g

Pokój z kuchnią i balkonem, samodzielny, przy Rynku Włocławskim zamienię na podobny Łazarz, Górczyn, Debiec. Oferty Głos Wlkp. dla 13058g

OGŁOSZENIA DROBNE

Trzy pokoje kuchnią, łązienką, III piętro, centrum, zamienię na podobne, parter, I piętro. Okolica obywatelska. Oferty Głos Wlkp. dla 13205g

Pokój frontowy, duży, zamienię na podobny, używalność kuchnią. — Oferty Głos Wlkp. dla 13156g

Samodzielne pokój kuchnią, łązienką, kąpielnią, 2 pokojowe. Oferty Głos Wlkp. dla 13168g

Garaj wynajmę. Słowackiego nr 40, m. 3. Zgłoszenia od godz. 20—21. 13160g

Wolne lokale

Dwa studentów poszukuje pokoju, okolicy placu Curie Skłodowskiej. — Oferty Głos Wlkp. dla 13030g

Pokoju bez mebli, z urządzeniem kuchnią, poszukuje pracująca. Dzielnica obywatelska. Oferty Głos Wlkp. dla 13069g

Starszy, samotny, pracujący szuka pokoju, przy spokojnej rodzinie, Ryche, Jugosławiańska 4, m. 2. 13136g

Dwie solidne poszukują pokoju. Of. Głos Wlkp. dla 13134g

Pani na stanowisku poszukuje pokoju niekierującego. Oferty Głos Wlkp. dla 13149g

Rodzeństwo poszukuje pokoju, posadane pianino. Oferty Głos Wlkp. dla 13157g

Pokoju kuchnią wzdłuż dużego pokoju poszukuje warunki do omówienia. Oferty Głos Wlkp. dla 13164g

Student poszukuje pokoju. — Wiadomości: Andrzej Waidwicz. Walcz, apteka. 13163g

Dwie osoby pracujące poszukują pokoju. Kanakowa 5/6, m. 13. 13162g

KURSY KSIĘGOWOŚCI

podstawowej — wyższe dla zaawansowanych — od października rozpoczyna Ośrodek Szkolenia Zawodowego Zakładu Doskonalenia Rzemiosła Poznań, Wawrzyniaka 33. K1785

Dzierżawy

Wzajemną dzierżawę 1—12 ha z emi z budynkami, Kalka Poznań-Krzyżowicki, Słupska 25

Zgubiono kartę meldunkową, legitymację Zw. Zaw. Prac. Służby Zdrowia na nazwisko Tadeusz Radomski 13006g

Zgubiono prawo jazdy sześcioletnie nr 003/50. Legitymacja wojskowa nr 281, zaśw. adresem obywatelstwa polskiego na nazwisko Władysław Wróbel, Zbuzdrowo poczta Śrem, woj. Poznańskie. Znaleźć proszę o zwrot pod powyższym adresem 9560p

Zgubiono zaświadczenie chorobowe, wydane przez Ośrodek Zdrowia w Swarzędzu na nazwisko Antoni Imielński 13061g

Zgubiono 3 karty meldunkowe na nazwisko Alfons, Irena, Ewa Frochike 13060g

Zgubiono torebkę z kartą meldunkową, książeczkę ubezpieczenia Społecznej na nazwisko Katarzyna Śmieciel 130462

Zgubiono kartę opalową, wydaną przez Komitet Blokowy 594 na nazwisko Henryk Sołtyś, Poznań, ul. Palacza 75, m. 3a. 13214g

Zgubiono legitymację służbową PIN nr 11705 na nazwisko Aniela Perdzika 13222g

Zgubiono kartę opalową, wydaną przez Komitet Blokowy 594 na nazwisko Henryk Sołtyś, Poznań, ul. Palacza 75, m. 3a. 13214g

Zgubiono kartę opalową, wydaną przez Komitet Blokowy 594 na nazwisko Henryk Sołtyś, Poznań, ul. Palacza 75, m. 3a. 13214g

Zgubiono kartę opalową, wydaną przez Komitet Blokowy 594 na nazwisko Henryk Sołtyś, Poznań, ul. Palacza 75, m. 3a. 13214g

Zgubiono kartę opalową, wydaną przez Komitet Blokowy 594 na nazwisko Henryk Sołtyś, Poznań, ul. Palacza 75, m. 3a. 13214g

Zgubiono kartę opalową, wydaną przez Komitet Blokowy 594 na nazwisko Henryk Sołtyś, Poznań, ul. Palacza 75, m. 3a. 13214g

KURSY KSIĘGOWOŚCI

podstawowej — wyższe dla zaawansowanych — od października rozpoczyna Ośrodek Szkolenia Zawodowego Zakładu Doskonalenia Rzemiosła Poznań, Wawrzyniaka 33. K1785

Zgubiono książeczkę wojskową, wykaz osobisty i kartę meldunkową na nazwisko Piotr Strojny Leszno ul. Obrońców Stalingradu 14 (Leszczyńskich) 9631p

Zostawiono tramwaju D.bic — Junikowo książkę raportami, zeszyty ewidencyjne. Zwrot wynagrodzić: Poznań, Umieńskiego 12/2. 13037g

Zgubiono zaświadczenie wojskowe, pojazdu mechanicznego nr rel. T 45-037 na nazwisko Maksymilian Weber Poznań, Szmaraglowy 54 m. 5. 13025g

Zgubiono legitymację służbową PIN nr 11705 na nazwisko Aniela Perdzika 13222g

Zgubiono kartę opalową, wydaną przez Komitet Blokowy 594 na nazwisko Henryk Sołtyś, Poznań, ul. Palacza 75, m. 3a. 13214g

Zgubiono kartę opalową, wydaną przez Komitet Blokowy 594 na nazwisko Henryk Sołtyś, Poznań, ul. Palacza 75, m. 3a. 13214g

Zgubiono kartę opalową, wydaną przez Komitet Blokowy 594 na nazwisko Henryk Sołtyś, Poznań, ul. Palacza 75, m. 3a. 13214g

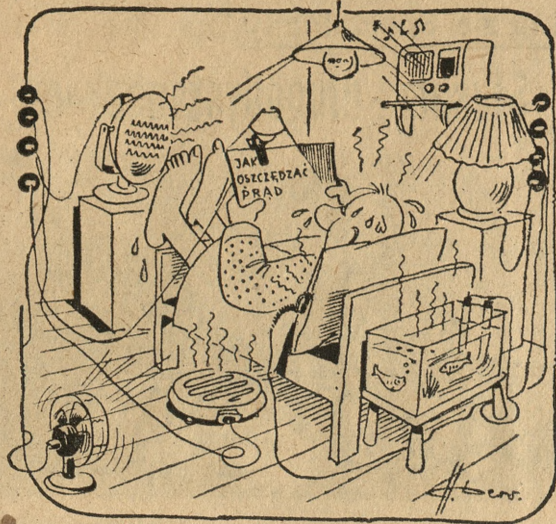
Zgubiono kartę opalową, wydaną przez Komitet Blokowy 594 na nazwisko Henryk Sołtyś, Poznań, ul. Palacza 75, m. 3a. 13214g

Zgubiono kartę opalową, wydaną przez Komitet Blokowy 594 na nazwisko Henryk Sołtyś, Poznań, ul. Palacza 75, m. 3a. 13214g

Zgubiono kartę opalową, wydaną przez Komitet Blokowy 594 na nazwisko Henryk Sołtyś, Poznań, ul. Palacza 75, m. 3a. 13214g

Zgubiono kartę opalową, wydaną przez Komitet Blokowy 594 na nazwisko Henryk Sołtyś, Poznań, ul. Palacza 75, m. 3a. 13214g

Zgubiono kartę opalową, wydaną przez



Pożeraczowi prądu

Lampki, lampeczki, żarówki,
I tak nie oświetlają cię ciemnej główki.
Choć już grzejników używasz wielu
Warto ci jeszcze wgrzać, przyjacielu!

MIK

Reszta zależy od nas samych

Co roku, w okresie jesienno-zimowym, występuje zagrożenie tzw. szczytu elektrycznego (okresu największego zużycia prądu) i ewentualnych wyłączeń, tak bardzo nieprzyjemnych dla odbiorców energii elektrycznej. Czym spowodowane jest tworzenie się „szczytów”, w jaki sposób można je zwalczać?

Otóż przede wszystkim musimy zdać sobie sprawę z tego, że energią elektryczną nie można kumulować, czyli produkować na zapas. Energia elektryczna, po jej wytworzeniu, jest natychmiast konsumowana i to w czasie stanowiącym ułamek sekundy. Produkcja regulowana jest chwilowym zapotrzebowaniem i wynosi akurat tyle, ile wynosi konsumpcja, powiększona o straty sieciowe.

Każdy z nas winien pomóc przy zwalczaniu szczytów co nie jest wcale rzeczą trudną. Wystarczy zrezygnować z rzęsiwego oświetlenia pokoi, ogrzewania w godzinach wieczornych odzieży. Możemy i musimy wykazać zdyscyplinowanie i zrozumienie dla tak ważnego zagadnienia, jakim jest racjonalne używanie energii elektrycznej. Nie możemy dopuścić do tego, by przeciążane maszyny uległy uszkodzeniu, co w konsekwencji pociągnęłoby za sobą pozbanienie nas prądu na dłuższy czas.

Ze strony naszych zakładów przemysłowych uczyniono bardzo wiele, celem zwolnienia pewnej ilości megawatów w okresach szczytu wieczornego. Podjęto po prostu dobrowolne zobowiązania przesunięcia drugiej zmiany z godzin 14—22 na godziny od 22—6 rano. Poza tym przemysł zobowiązał się nie używać w godzinach szczytu nasilenia tych maszyn, których praca jest dorywcza, a nie ciągła, oraz do oszczędzania elektryczności potrzebnej dla oświetlenia. Te nadzwyczaj słusze i wysoce społeczne posunięcia poszczególnych zakładów pracy przyczyniają się niewątpliwie w znacznym stopniu do wydatnego zmniejszenia powstającego w godzinach wieczornych szczytu.

Reszta zależy od nas samych — czy wykażemy potrzebne zdyscyplinowanie, czy potrafimy społecznie podejść do sprawy racjonalnego gospodarowania energią elektryczną.

Dziś i jutro chodzieskiej fabryki porcelitu

Dwie fabryki ceramiczne w Chodzieży stały się ośrodkiem gospodarczym całego powiatu. Historia przemysłowa Chodzieży nie rozpoczęła się wczoraj, ani przedwczoraj. Kroniki miejskie mówią o wysokim poziomie górnictwa już w XVII wieku.

Przed wojną 1939 r. cała prasa polska zapowiadała raz po raz strajk głodowy robotników miejscowej fajansowni. Obecnie dostawa surowca jest zapewniona,

a ponadto dokonano poważnie ulepszonej zmiany produkcji. Chodzieska Fabryka Fajansu zmieniona została na pierwszą w kraju Fabrykę „Porcelitu”, której produkt gatunkowy został zbliżony do wyrobów porcelanowych.

Dziś wyroby porcelitowe są takiej jakości, że śmiało mogą współzawodniczyć z zagranicą. Możliwości eksportowe zostały znacznie rozszerzone, obejmują coraz więcej krajów. Patery porcelitowe, ozdobione polskimi motywami ludowymi, galanteria, piękne wazy, nakrycia restauracyjne, mają już swoich odbiorców na wszystkich kontynentach.

Fabryka Porcelitu (była fajansownia) założona została 82 lata temu i stoi na miejscu dawnego zamku warownego. Resztki jego zachowały się jeszcze w fundamentach fabrycznych. Stare mury i ściany przebudowane są obecnie i zastępowane nowymi. Powstaje nowa szamotownia,

kotłownia, tokarnia, odlewnia, 2 nowe piece. Zbudowano także nowy garaż straży fabrycznej i remizę, magazyny materiałów pędnych i pakunkowych, a uwieńczeniem bogatych tych inwestycji — to piękny budynek nowoczesnego przedszkola. Artystycznie ozdobiony gmach przedszkola z komfortowym urządzeniem umywalni stał się wzorem dla innych zakładów województwa poznańskiego.

W pobliżu fabryki powstają również mieszkania dla robotników zamieszkujących, a w roku przyszłym projektowany jest osobny budynek dla żłobka.

Robotnicy pracujący coraz wydajniej. Spośród nich wymienić należy: z tokarni Pawła Wojtyś — 160% normy, Fr. Radkego — 147%, z malarni: Jerzego Górala — 200% i Lidę Nowaczek — 150%, z odlewni Bronisławę Sakowską — 150% i Władysława Wołdecką — 160%.

Klub racjonalizatorów posiada 30 członków, którzy wykonali pewne usprawnienia. Wyróżnić tu można: Wład. Bolechowski, Edmunda Szopnińskiego, Kazimierza Łabuńskiego, oraz Franciszka Dymka, którzy przez wprowadzenie mechanizacji na malarni przyczynili się do zwiększenia normy z 300% na 1200%.

Józef Kozak

Tak nie wolno!

W parku miejskim w Grodzisku Wlkp. założono ogródek Jordanowski. Ogródek ten cieszy się wielkim powodzeniem, tym więcej że znajduje się „uż przy przed-szkole”.

Nie wszyscy jednak należycie go szanują. Dorastająca młodzież goziska odwiedza w godzinach wieczornych ogródek, niszcząc przy tym równowagę i zjeżdżalnie.

Przeznaczony dla małych dzieci sprzęt łamie się, gdy wsiadzie na nim starsza młodzież. Może Prezydium MRN zainteresuje się tym bliżej i wyciągnie w stosunku do winnych odpowiednie konsekwencje.

Należałoby także pomyśleć o oczyszczeniu parku ze stosu papierów.

Tadeusz Bielaczyc korespondent „Głosu”



— Kończ te ćwiczenia, obiad na stole!

Co słychać w ŻARACH

Prace nad oczyszczaniem miasta Żary — trwają. Codziennie na innej ulic, znikają sterty śmieci. Zakład Oczyszczania Miasta nie ustaje w pracy. Od czasu do czasu społeczne komisje sanitarno-porządkowe kontrolują, i okazuje się, że mieszkańcy pozostawiają sobie jeszcze tu i ówdzie „na zapas” trochę śmieci. Jeżeli podwórko jest w porządku — to na strychu, w piwnicy lub ogródku pozostają śmieci.

Najpopularniejszą rozrywką w Żarach jest kino. Odwiedza je dziennie przeciętnie około tysiąca osób. Z kasy tej około 10 proc. osób przychodzi do kina po rozpoczęciu seansu. Oczywiście o wejściu na seans nie ma wówczas mowy. Toczy się wówczas o obsłudze kina głośny dyskurs na temat słuszości i niesłuszości zarządzenia. Robiąc przegląd „spóźnionych”, stwierdza się, że są to przeważnie niewasty z rodzaju tych, którym brakuje codziennie w życiu... 5 minut. (Ele)

dlaczego

...warsztaty PZGS w Bojanowie nie zmieniają swego napisu na bardziej estetyczny?

...Prezydium GRN w Bojanowie nie ureguowało dotychczas długu wobec Państwowego Domu Pracy Przemysłowej?

...szpital w Chodzieży bardzo często odczuwa brak wody? Czy to wini Wodociąg Miejski?

...urząd pocztowy w Rzepinie nie sprzedaje większej ilości znaczków po go-dzinie 16?

...obsługa bufetu kolejowego w Rzepinie od dłuższego czasu często nie wy-słaje reszty z powodu „braku drobnych”?

...w wielu domach mieszkańców w Chodzieży nie ma światła na klatkach schodowych?

...Teatr Polski z Poznania i Państwowy Teatr z Gniezna przestały odwiedzać Zaniemyśl (powiat Środa)?

...administratorzy i właściciele domów przy ulicy Kilińskiego w Zaniemyślu zapominają o zamiataaniu chodników? Kupy piasku na chodnikach winny zniknąć jak najprędzej.

Spacerkiem po ŚMIGLU

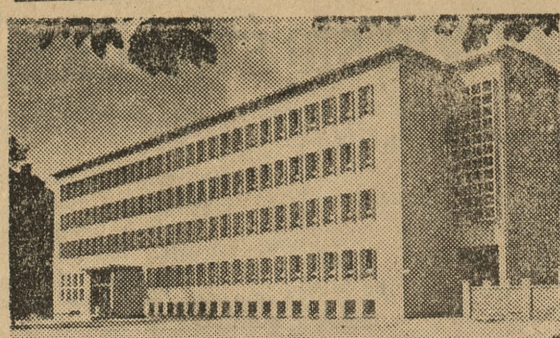
W dniu targowe pojawia się w Śmiglu, powiat Kościan, plaga handlarzy, którzy w celach spekulacyjnych wykupują pokalne ilości masła, jaj i drobiu. Napływ handlarzy wpływa na podwyżkę cen nabełki, a niekiedy zdarza się, że miejscowi konsumenci nie mogą w ogóle kupić wymienionych artykułów. Na leżałoby więc roztoczyć większą kontrolę na targu śmigiełskim.

W ogródku działkowym Piotra Stachowiaka, zakwitła po raz drugi 4-letnia jabłonia. Przyroda też posiada kaprysy i pata figle.

Śmigiel staje się miastem zieleni. Po założeniu parku przyszedł kolej na uporządkowanie placu Wojska Polskiego. Jeszcze w tym roku powstanie tam piękny zieleńiec, który przyczyni się do podniesienia estetycznego wyglądu miasta.

Ostatnio przebrukowano ulicę św. Wita, lecz warunki sanitarne na tej ulicy nie wiele się poprawiły. Prezydium MRN nie pomyślało bowiem o założeniu kanalizacji. (Kasz)

Poznań coraz ładniejszy



fol. St. Laskowski

Imponujący ten gmach, o nowoczesnej linii — to siedziba Wydziałów Finansowych Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Poznaniu. Piękny budynek stał się ozdobą ul. Libella

PREMIERY POZNAŃSKIE

Już za kilka dni w Państwowym Teatrze Polskim urzemy „Mizantropa”. Na tę atrakcyjną premierę czekają wszyscy miłośnicy teatru z prawdziwą niecierpliwością. W głównych rolach wystąpią czołowi artyści naszej sceny z dyrektorem Władysławem Woźniakiem na czele.

Atrakcyjnie przedstawia się repertuar naszych teatrów dramatycznych w Mieście Pogłębia Przyjaźni Polsko — Radzieckiej. W Teatrze Polskim na pierwszy ogień pójdzie „Niespokojna starość” — Rachmanowa, a poza tym teatry dramatyczne zamierzają wystawić: „Ile Gołowi” — Michałkowa, „Chłopca z naszego miasta” — Simonowa, „Mieszczan” — Gorkiego, „Konkurentów” — Tokajewa oraz „Zatopienie eskadry” — Korniejczuka.

Bogato przedstawia się również zamierzenia repertuarowe w dziedzinie współczesnej polskiej twórczości dramatycznej.

Następna premiera Komedii Muzycznej będzie wesoła komedia muzyczna Józefa Słowackiego i Józefa Skowronskiego pt.: „Dwa tygodnie w Raju”, „Polski” — wystawi „Wzgorze 35” — Lutowskiego, „Pociąg do Marcyli” — Gruszczyńskiego oraz „Scenę Narodową” — Brandstaettera, a „Nowy” — „Awans” — Żółkiewskiej.

Z dawnego repertuaru myśli się również o wystawieniu „Balladyny” — Juliusza Słowackiego, „Dam i Huzarów” — Aleksandra Fredry, „Ruchomych Płasków” — Piotra Chojnowskiego oraz „Lekko-myslną siostrę” — Włodzimierza Perzyskiego, z którą to sztuką ruszy się w objazd. Poza „Lekkomyślną siostrą” — Perzyskiego Teatr Objazdowy pokaże również „Zemstę” — Aleksandra Fredry, „Obcy Cień” — Simonowa i „Ile Gołowi” — Michałkowa.

Także są zamierzenia dyrekcji naszych teatrów dramatycznych, zamierzenia jak widzący wszechstronne. Aby zadowolenie było kompletne, dobrze byłoby, aby Dyrekcja zechciała uwzględnić w swym bieżącym repertuarze również życzenia publiczności, która bardzo chętnie ujrzeć dyrektora Woźniaka w „Otelu”, „Edypie” — „Kroju” oraz w popisowych Ibsenowskich rolach.

Nasz Teatr Młodego Wjda, zdobywa sobie coraz większe zaufanie i coraz wdzięczniejszą publiczność. Stwierdzić wypada, że zamierzenia dyrekcji tego teatru są równie ambitne jak jego dotychczasowa działalność.

Niebawem Teatr Młodego Wjda wystawi „Młoda Warszawy” B. Ostrowskiego i M. Serkowskiego, sztukę młodzieżową wyłonioną z konkursu, zorganizowanego przez Ministerstwo Kultury i Sztuki. Do realizacji tej sztuki o problematyce współczesnej przystąpiła Dyrekcja z dużą pieczołowitością. Ponieważ pewna część akcji rozgrywa się na budowie przeto czyni się starania, aby kilka prób artyści odbyli w terenie, na prawdziwej budowie, poznając się dokładnie z tech-

nika i warunkami pracy mu-rarskiej.

Następna premiera Teatru Młodego Wjda będzie „Dwa-nasiecie miesiąc” — Marszuka — piękne widowisko bajko-wo-poetyczne, piosra znanego radzieckiego pisarza, uwie-bianeog przez dzieci

St.

26 KRONIKA wrzesień



Rano lokalne mgły lub zamglenia; w ciągu dnia dość pogodnie. Pod wieczór na północnym zachodzie możliwość drobnych opadów. Temperatura maksymalna około +18 st C. Umiarkowane wiatry z kierunków południowych.

— o —

Dyżur pełni: Szpital Miejski nr 1 (chirurgia i interna), ul. Szkolna 14/16.

Pogotowie P. S. K. — 6666

6667

Straż Pożarna: 1888, 7777

Kom. Milicji Ob. — 6891

WYDAWCA: Instytut Prasowy „Czytelnik”.

REDAKCJA ZESPÓŁ. Redakcja Poznań, ul. Grunwaldzka nr 19 (II ptr.), na-rożnik ul. Marcełlińskiej. Centrala tel. 62.70 i 64.75; dział miejski 70-68; dział depezy 64.75; nocny (drukarnia) 64.72.

PRENUMERATE przy-miemy PPK „Ruch”. Po-znań ul. Kantaka nr 8/9 i wszystkie zamiejscowe placówki pocztowe. Cena prenu: 4.05; kwartalnie zł 12.15; półrocznie zł 24.30. Tel. prenumery 52.93. Tel. komisu 16-69. Konto PKO V.6714.

OGŁOSZENIA: Biuro O-głoszeń RSW „PRASA” Poznań, ul. Gen. Świer-czewskiego 3 Tel. 62.31. Konto PKO Poznań nr V.5220.110. Biuro czynne od godz. 7-16.30; w so-boty od 7-14.30.

Za dział ogłoszeń redak-cja nie odpowiada.

Tłoczone: Zakłady Gra-ficzne im. Marcina Kas-przaka, Przedsiębiorstwo Państwowe Poznań, ul. Wawrzyniaka 39.

K-2—17246

Teatry

OPERA — g. 18.30

„Śnieżynka”

POLSKI — g. 19

„Zemsta”

NOWY — g. 19

„Głupi Jakub”

KOMEDIA MUZYCZNA — g. 19

„Wod-wil Warszawski”

MŁODEGO WIDZA — g. 17

„Osiem la-tek i jeden miś”

Kina

APOLLO — g. 16.18

i 20 „Skarb rodzi-ny Goupi”

BAŁTYK — g. 16.30

18.30, 20.30 „Ta-jemnica szuby naftowej”

MUZA — g. 16.18

i 20 „Przyjda nowi bojownicy”

RIALTO — g. 16.18

i 20 „Tajemnica szuby naftowej”

WARTA — aktualności g. 11 i 12

modzieżowe g. 14 i 15

„Opowieść o prawdziwym czo-wieku” g. 18 i 20

„Śmieli ludzie” (od lat 7)

LETNIE — g. 17 i 19

„Przybrana córka” (od lat 14)

CO — GDZIE — KIEDY w POZNANIU

Wystawy

ARCHIWUM PAŃSTWOWE — ul. 23

Lutego 41/43 —

„Poznań i Wielko-polska w doku-mencie” (g. 11—18)

CBWA — ul. Mar-cinkowskiego 28

„Wystawa Art.-Plastyków Poznań-skich” (g. 10—18)

MUZEUM NARODO-WE — „Nowa Warszawy, Nowy Poznań”; „Stani-sław Słazick” (g. 13—19)

POLSKIE TOW FOT — ul. Paderewskiego 7

„Wystawa Haftu Wielkopolskiego” (g. 10—13 i 15—18)

„Wystawa Art.-Plast.” ul. 27 Grudnia 4

„Wystawa prac Zdzisława Salabur-skiego” (g. 10—17)

PPR ul. Słowackie-go 57 „Wystawa radzieckiej kary-katury politycznej” (g. 10—18)

Radio

Program II

(fala Poznań 249 m)

Władomości:

5.05, 6, 7, 7.55, 17,

18.15, 20, 23

Koncerty:

5.20 — dla świata

pracy 6.15 — mu-zyka ludowa, 7.15

pieśni masowe i

muzyka ludowa

różnych narodów,

13.30, 14.10 — soli-stów, 14.50 — mo-zaika muzyczna,

15.50 — utwory na

klarnet i fortepian

16.30 — orkiestry

ZZK 17.30 skrzyp-PSS „Lutnia”, 19.25

cowy, 18.35 — pie-śni polskie — chó-r

21.05 — dwie no-we pieśni A. Grad-

steina, 22.30 mu-zyka kameralna

Inne audycje:

5.10 dla wsi, 5.30

porady gospodar-skie, 13.45 szkol-na dla klas V—VII

14.30 — fragment opowiadania J. I. Kraszewskiego, 15.30 — dla świe-tlic dziecięcych, 16.20 — reportaż dźwiękowy pt. „U-hucie szkła w U-ściu”, 16.50 — ak-tualny felieton, 17.15 — skrzynka ogólna, 18 — z cy-klu: „Polski dra-maturg staje do współpracy z aktyw-em światłociowym 18.25 — odczyt pt. „Dyskryminacja Polski na morzach przez Stany Zjed-noczone i Anglię” 19 — Wszelchnia Radiowa, 19.20 — Miesiąca Budowy Warszawy, 20.30 o książce Marcina Andersena Nexö „Ditta”, 21.45 — wspomnienia ro-botnicze, 22 mu-zyka i aktualności

Sport: 17.05 — pogada-ka sportowa, 18.50 pogadanka pod tyt.: „Bądź sprawn-y do pracy i o-brony”, 20.26 — wiadomości